

Jacek Kaczmarek
Wigilia na Syberii

A D d⁶ E⁶ A

Zasyczał w zimnej ciszy samowar
Ukrop nalewam w szklanki
Przy wigilijnym stole bez słowa
Świętują polscy zesłańcy
Na ścianach mroźny osad wilgoci
Obrus podszyty słomą
Płomieniem ciemnym świeca się kopci
Słowem - wszystko jak w domu

A E
A D d⁶ E⁷
A E
A D d⁶ E⁷ A
d⁶ a
d⁶ E⁷
d⁶ a
d E⁷ a

"Słyszę z nieba muzykę	A D A
i anielskie pieśni	E ⁷ A
Sławią Boga że nam się	A D A
do stajenki mieści	E ⁷ A
Nie chce rozum	A E
pojąć tego	E A
chyba okiem	Fis ⁷ h
dojrzy czego	E ⁷ E ⁷
Czy się mu to nie śni"...	A D A _{/E} E ⁷ A

A D d⁶ E⁶ A

Nie będzie tylko gwiazdy na niebie
Grzybów w świątecznym barszczu
Jest nóż z żelaza przy czarnym chlebie
Cukier dzielony na kartce
Talerz podstawiam by nie uronić
Tego czym życie się słodzi
Inny w talerzu pustym twarz schronił
Bóg się nam jutro urodzi.

A E
A D d⁶ E⁷
A E
A D d⁶ E⁷ A
d⁶ a
d⁶ E⁷
d⁶ a
d E A A E

"Król wiecznej chwały	A D A
już się nam narodził	A Fis h E ⁷ A
Z kajdan niewoli	A D A
lud swój wyswobodził	A Fis h E ⁷ A
Brzmij wesoło	A E
świecie cały	A E
oddaj ukłon	A E
Panu chwały	A A
Bo to się spełniło	E A
co nas nabawiło	E A
serca radością"...	D A h E ⁷ A

Nie, nie jesteśmy biedni i smutni	a d E ⁷
Chustka przy twarzy to katar	a H ⁷ d ⁶ E ⁷
Nie będzie klusek z makiem i kutii	a d E ⁷
Będzie chleb i herbata	a d d ⁶ E ⁷ a
Siedzę i sam się w sobie nie mieszczę	C G E
Patrząc na swoje życie	a d d ⁶ E ⁷
Jesteśmy razem - czegoż chcieć jeszcze	C G E
Jutro przyjdzie Zbawiciel	a d d ⁶ E ⁷ a

"Lulajże Jezuniu moja perełko	A h E ⁷ A
Lulaj ulubione me pieścidełko	A h E ⁷ A
Lulajże Jezuniu lulajże lulaj	A D h E ⁷ A
A ty go Matulu w płaczu utulaj"...	A Fis ⁷ h E ⁷ A

Byleby świecy starczyło na noc	a d E ⁷
Długo się czeka na niego	a H ⁷ d ⁶ E ⁷
By jak co roku sobie nad ranem	a d E ⁷
Życzyć tego samego	a d d ⁶ E ⁷ a
Znów się urodzi, umrze w cierpieniu	C G E
Znowu dopali się świeca	a d d ⁶ E ⁷
Po ciemku wolność w Jego imieniu	C G E
Jeden drugiemu obieca...	a d d ⁶ E ⁷ a G

C d G⁷ C